

SIAŪBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski
(Biełaruski)
dvumiesiačnik

The Great-Litvanian
(Whiteruthenian)
bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1969, Studzień-Luty

Nr. 67 (h. 12)

January-February, 1969



Śpi, moj mileńki Synočak
Zbaŭca świetu,
Vybačaj, moj hałubočak,
Biednaść hetu.

Niama čym Ciabie, niaboža,
Prykryvaci,
Tvaje ručańki pryhoža
Spavivaci.

Nie pahardziŭ Ty pryjści tak
Na świet hety,
U sukienačku u mianie Ty
Nie adziety.

Tolki siencam tut Ciabie ja
Atulaju,
Niavyhody moža hetym
Bolš spraŭlaju.

Čamu chodzim u šviatyni?

A. Trejciaje Božaje prykazańnie nam nakazyvaje. B. I. U šviatyniach zdziaśniajecca achviara. II. Čamu my majem supolna achviarovyvać? C. U šviatoj Liturgii (Imšy) majem vialikuju karyść.

A. Napracavaušysia praz cely tydzień, kažnamu choćacca adpačyć, paaddychać čystym pavietram. Voś čamu, u letniuju ciopłuju paru, ludziej u bolšych miestach mieniej u šviatyniach. Ale lepšyja vierniki nie zabyvajucca ab Liturgii ũ niadzieli i šviaty. Baćać heta šviatary u mienšych šviatyniach pry horach, vaziorach. Dobryja vierniki pomniać ab 3-im prykazañni: “Pamiataj dzień šviaty šviacić”. Abaviazuje šviacić i u maroznyje śniežnyja i u ciopłyja latnija dni.

B. Čamu chodzim u šviatyni? Skul hetaje prykazańnie? Čamu nie davoli pasłuchać, pahladzieć na telewizyjnuju šv. Imšu? Čamu nie davoli pamaliecca u lesie, pry voziery?

Čamu pad karaj vialikaha hrech u niadzieli i šviaty treba być u šviatyni na Liturhii (Imšy)?

Adkaz jość voś jaki: Tamu chodzim u šviatyni na liturgii (imšy), bo u šviatyniach na liturgii (Imšy) składjajecca za nas achviara, u katoraj my pavinny udzielniać. Tady, kali Chrystos visieŭ na kryży, mała ludziej viedała, što Chrystus za nas achviarouvaŭsia.

Kali-b tady razumieli, to z usich staronkaŭ pryšli-b pad kryž, upali-b na kaleni i z im razam łučylisia-b u achviary. Takuju samuju achviaru majem štodzienna u šv. Liturgijach.

A čamu składjajecca achviara? Pierš-najpierš jak znak pakory prad Boham. My Božaje stvareńnie, usio majem ad Boha. Kali usio burycca, buntujecca — Syn Boży panižajecca i vučyć nas svaim prykładam u šviatoj Hostyi, jaki maje być paradak rečy i jakije jość pravy słuhaŭ, a jakija spadaroŭ, jakija Božyja, a jakija čalaviečyja.

Pa druhoje. Dziela taho składjajecca achviara Liturgii, kab padziakavać Bohu.

Usio addaje čeść i chvału Bohu. Miljony zorak, ziamla, pach kalornych kvietkaŭ. Bury, hrymoty, piaruny ahałašajuć Jahonuju mahutnaść. Ptuški, jakby muzykalnyja chory, vyšpieŭvajuć Jahonuju vialikaść. U Starym Zakonie składal Bohu na achviary żyviolinu, raściny. Noj adrazu, pa patopie, złażyŭ achviaru. Abraham byŭ hatoŭ złazyć na achviaru svajho adzinaha syna Izaaka. Žniei, ukončyŭszy pracu, niasuć haspada ru vianok z kałośsia. Dzieci rodzićam na imieniny daroŭvajuć bukiety kvietkaŭ.

Što-ž addaje čalaviek Bohu? Što-ž ty Jamu addaješ? Ci zołata? Nia maješ jaho. Ci serca? Tak i

serca. Ale ci tvajo serca još čystaje, ci biazvinnaje, ci časta niezaplamienaje hrachami?

Štož addasi Bohu na achviaru hodnuju Jaho? Ničoha nie maješ adpaviednaha. Kali ady na šviecie niestača achviary Bohu, to Syn Boży składaje za nas štodzienna na aŭtary svajo Ciela i Najšvieciejšuju Kroŭ. Jon za nas niasie Ajcu padziaku — kažnaha paasobku i za usich razam, bo my usie vinavatyja. Składajecca takož achviara, kab hodna umalać Boha.

Romanski historyk Livius, apisyvaje nam zvarušlivuju scenu, jak matka uprasila razzłavanaha syna, katory pahražaŭ razhramić Romu. Niejki Korjolan, upłyŭny romanski mahnat, byŭ vydaleny z krajny. Abrażany, udaŭsia da niepryjacielaŭ Romy, padburyŭ ich i na čale razpačaŭ šturm na Romu. Upaŭšyja u rozpač romani, vysylajuć pasłoŭ, prosiačy miłaserdzia. Korjolon z pahardaj ich vyhnaŭ. U pracesii udajecca šviatary i prosiać žmiłavaŭnia. Usio nadaremna. Vialikaja pomsta visić nad Romaj. Naapoški pajšli prasić matki Korjolona, kab jana udałasia da syna. Kali jaje ubačyŭ Korjolan, žmiakčeŭ i vyciahnuŭ ruki na pryvitaŭ — nie. “Piarviej jak atrymaju adkaz — adazvałasia matka — tady atrymaješ matčyny abdymak. Skaży, ci mianie jak niavolnicu, ci jak matku vitaješ? Hetaha dačakałasia na maje staryja hadki, što moj syn staŭsia voraham svaich bratoŭ!” Takija mocnyja słovy vyčisnuli šlozy u vačoch Korjolana,

złażyŭ aružža i pahadziŭsia z ŭladami.

Boha vyhaniajuć z čalaviečaha serca. Boh dasiahaje miača spraviadliwaści. Chto-ž Jahony hnieŭ supakoić? Cto-ž pojdzie Jaho pieraprasić? Syn Boży pašviačajecca. “Nie hladzi — kaža da Svajho Ajca — na podłaś ludzkuju, ale hladzi na pračystuju maju Kroŭ, na maje rany. Złaży hnieŭ, pierastaŭ pomstavać”.

Ci-ž nia uprašalny hołas na vid šv. Achviary nia supakoić Božaha hniewu?

I na toje narešcie składajecca tuju najšvieciejšuju achviaru šv. Imšy, kab praz jaje vyprasić sabie toje, čaho nam treba dla siabie i dla druhich.

Ci maješ kredyt u Boha? Ty, katory Jaho užo niraz čymści padmanuŭ, ašukaŭ? Chto-ž pryjmie tvoj veksel, kali ašukalisia ab tvajej vyplatnaści i niasumiennaści? Niehto tabie ani centu nie adaŭżyć. Treba šukać paručyciela, asoby vierahodnaj, katoraja-b za ciabie paručyłasia.

Na aŭtory majem paručyciela i pasiarednika, katory svajej Kryvioj harantuje, padpisyvaje i piečatuje našyja prošby, pažadani i malitvy. Usie našyja daŭhi i niedabory biare na siabie, bo biaz Jaho, jak Sam kaža, “ničoha nia možam”. Z Chrystusavaj Kryvi pływie łaska. A łaska padymaja, ahravaja, padnosić da Boha. Šviataja Imša daje nam hrešnym vytryvaŭnie. Šviataja Imša daje dušam u čysey pomać i vyzvaleŭnie.

C. Darahija! Prypomniü Vam značeńnie św. Imšy (Liturgii). Ciapier viedajecie, čamu chodzim u niadzieli i šviaty u šviatyni. Chodzim dziela taho, što u šviatyniach adpraŭlajuca achviary, kab Bohu pakazać našuju zaležnaść, kab Bohu padziakavać, pierapraścić Jahody prasić pomačy u našych patrebach. Šviataja Imša (Liturgija)

DARAHİ,

Cikava, skul heta a. Janka Tarasevič uziaŭ viedamku, što “ŭ carkvie Skarynie dali imia Jury, Heorhij”? (No 65 “Siaŭbit”). — Kolki mnie viedama, Skaryna byŭ chryščany ŭ łacinskim abradku, a imia “Francišk” jon nia vydumaŭ dla siabie ŭ Krakavie, ale jano byŭ jahonym ad uradžeńnia i chrostu.

Bašaviki padchapili z adnaho paźniejšaha dokumentu adnatacyju, što Skaryna byŭ nazваны “Heorhijus”, : viedama kamunisty wielmi skvapna ŭchapili takuju viestku i pačali ŭsiudy prapahavać hetaje imia. Adnak pašla, kali novyja došledy byli praviedzieny i im z Zachadu byŭ nacisnuta, što nia majuć racyi, dyk i kamuna pakinuła novaje imia, a viarnułasia da staroha i peŭnaha — “Francišk”.

I voś ciapier, dziakujučy a. Janku i vašamu “Siaŭbitu”, kamuna moža viarnucca da svaich planaŭ, bo — skažuć — “sami kataliki da Heorhija pryznajucca”(?).

Jano tam nia było-b tak važna takaje ci druhoje imia, ale tut idzie ab tendencyju kamuny rasiej-

jość našym ŭłasnym intaresam, našaj ŭłasnaj karyści. My paviny pa jej tužyć, usio astavić, usie pieraškody adsuvać i da šviatuniaŭ špiašacca i u zimie i u lecie. Da šviatyniaŭ majem špiašacca na šviatyja Liturgii (Imšy) i u cioplyja dni i u zimnyja zimy.

X.S.G.

skaje! I ŭsio-ž treba trymacca historyčnaje praŭdy.

Kali išła polemika ab imia Skaryny, dyk znaŭcy davodzili, što imia “Heorhi” byŭ ŭ skazanym dakumencie napisana pamyłkova: praŭdapadobna pierapisčyk — zamieścił — “egregius Skaryna” — napisaŭ “Heorgius”. Ale heta byŭ tołki ŭ adnym dakumencie, a ŭ va ŭsich inšych i peŭnych byŭ zaŭsiody “Franciskus”. Dy i sam Skaryna zaŭsiody padpisvaŭsia Franciškam, navat uračysta i sa smakam: “Franciskus Skarynin syn z Połacka”.

Adnosna taho, što pisaŭ “parrusku”, dyk niekatoryja biełarusy hetym horšacca. Ale ŭ tyja časy jakraz usio biełaruskaje — litarturnaje nazyvaŭsia “ruskim”, a narod nazyvaŭsia na ŭschodzie Litvy “ruskim”, a na zachadzie — “litoŭskim”. Zrešta, hetyja nazvy časta zamianialisia i miašalisia. —

Ale samych rasiejcaŭ niechtotady ani “ruskimi”, ani rasiejcami nie nazyvaŭ: jany ad samaha pačatku nazyvalisia “moskovitami” i ichniaja mova “maskoŭskaj”. Naz-

vu “ruskija” jany prysvojvali ad času, jak pačali zachoplivać našyja ziemli, a nazvu “rasiejcy” — ad času Piatra Vialikaha — “Rosijskaja impierija”. Praŭda, tady cary pakinuli Maskvu.

Adnosna movy ũ Skaryny — heta praŭda, što jana značna saslavianščana; ale ũžo navukova šćvierdžana, što jana biełaruskaja, a nie jakaja inšaja. I charakternatoje, što slavianskaja mova ũ tyja časy padlahała ũplyvam biełaruskaj, bo biełarusy joj davali svaju afarmoŭku i afarboŭku: ciapier čystaja slavianskaja ż vialikaj trudnaščiej moža być ustanoŭlena. Rasiejcy farmavali svaju litaratur-

nuju movu na slavianskaj żbiełaruščanaj i takim sposabam — možna skazać — nakrali ũ svaju movu našych elementaŭ. A kali jany ciapier da nas viartajuca, dyk usie ũvažajuć, što heta ũžo “rusycyzmy”. U samoj Maskvie našaje “akańnie” brała pieravahu, što i ciapier adzyvajecca tam na koŭnym kroku, navat slova “Moskva” ũ ich havorycca “Maskva”, a ũ Leninhradzie “Moskva”!

Vybačajcie za toje, što ũmiašaŭsia ũ vašyja adnosiny z a. Jan-kam, bolš nia budu!

Z hłybokaj pašanaj,

a. J. Hermanovič

St. Prokopius Abbey, Lisle, Illinois. 6 Vier. 1968

DARAHİ DRUŖA,

Voš viarnuŭsia iz Chicago znajšoŭ u maim pakoi ad Vas kanvert z pišmom ad našaha darahoha ajca Jazepa. Jano mianie krychu ŭdzivila.

Cikava, a skul heta a.Janka Tarasevič uziaŭ viedamku, što „u carkvie Skarynie dali imia Jury, Heorhij?”

“U 1504 hodzie, zapłaćiušy 2 hrošy ustupnaha, zapisaŭsia Skaryna studentam na filozofski fakultet. U universyteckija knihi zapisali Juryja Łukašaviča Skarynu na łacinski ład: *Franciskus Luce de Połocko* - prydanym jamu imiem Franciš, a nia Jury”, (B. Łastoŭski, “Historyja Bielaruskaj (Kryvickaj) Knihi”.

Kab Skaryna byŭ łacinnikam, to vidać było-b heta z jaho terminalohii u tumačańni šv. Biblii dy, jak łacinnik nie pisaŭby jon dla pravosłaŭnych - “axizmatykaŭ” - akafistaŭ”, “Miecesłova Małoj Kniŭzycy, u jakoj zmiaściŭ psaltry u padaroŭnaj kniŭzycy, u jakoj zmiaściŭ Psaltry, časosłoviec, Akafisty, šestodnievec, karotkija šviatecy i Paschaliju. Pašla-ŭ havora: “Dokonan ješč akafist česnamu krestu hedniu, praceju i pilnostiju doktora Franciška Skaryny z Połocka hrada”.

Pašla “Miesiacasłova” Skaryna piša: “Dokončan jest” sbornik vsiem prez całyj hod dnem i šviatom, načala Epistolom, Evanhieli-

jem sobrany vo dno miesto, doktorom Francisskom Skorynoju iz hrada Połocka”.

U pradmowie da Knihi pryčty Sałomonovoj jon piša: “proto ja Francišek Skoryna, syn s Połocka, v lecarskich naukach doktor, rozumieja seje, uže biez stracha Božyja biez mudrosti i biez dobrych obyčajev, nie jest’ moščno počtivie žyti ludem pospolite na ziemi, kazał jeśmi tисnuti pryčti, ili pryslovija premudraho Sołomona syna Davidava, cara Izraeleva, ruskim jazykom. Napred ko čti i k pochvale Stvorytelu Spasitelu, utešytelu Bohu v Trojci jedinomu, i prešviatoj Prebłahosłoviennaj, prečystoj materii jeho Marii i vsiem niebiesnym čiinom i šviatym i švaticam Božiim. Potom ludziem prostym pospolitym k počytku i ko rozmnożeńiju dobrych obyčajev. Aby naučivšysia mudrości, dobre živučy na švietie miłostivaha Boha chvalili, potomu jakože priležit’ na vielikuju vysokaść i vielemožnaść imieni jeho šviatoho”.

“Skaryna nazyvaje siabie u svaich knihach, “rusinom”, “ruskim”,

“naroženyj v ruskom jazyku” (u pradmowie da knih Daniela) svaju dziejnaść pašviačaje “svojej bratii Rusi”, svaju Bibliju nazyvaje: “Biblija ruska vyložena doktaram Franciiskom Skorynoju... Bohu ko čti i ludem pospolitym k dobromu naučeniju”. Heta usio nakazvaje, što Skaryna abyčajem taho času nie addzielał narodnaści ad viera-vyznańnia. Dla usich jaho sučasnikau “ruskaja viera” była adnačasna “ruskim jazykom” i proci staŭlałasja šyrynaj u tyja časy Jahielonami “niamiecka”, abo “liackaj” viery i štoraz bolš napłyvaŭšymi u kraj “lackamu jazyku”. (B. Bastoŭski tamža).

Supraŭdy terminalohija, duch, duša Skaryny, usia jaho istota u Skarynynych pierakładach, u pramovach da pierakładaŭ, u jaho akafistach, u miesiacaslovie i inšych jaho pracach jasna šviedčať ab tym, što jon byŭ vialikim i bohahojnym “uschodnikom”, a nie “lacinnikom”.

Plato amicus, magis amica - veritas!

a. Janka Tarasevič

6ha Vieraśnia 1968.

DARAH I DRUŽA,

Voš znoŭ mušu u suviazi sa Skarynoj. Zdajecca, u Krakaŭskim universitecie Skaryny nie chacieli pryniać, jak “schizmatyka” i chacieli, kab jon pierajšoŭ u katalictva, u “polskiju vieru”, a jon-ža skazaŭ, jak ja mahu pryniać supraŭdnuju vieru, jakoj jašče nia

viedaju. Adračysia dziela majho ŭłasnaha dabra ad zvyčajau, u katorych ja uzhadavaŭsia, liču niedastojnym. I heta, zdajecca, uspadałałasja hałoŭnaj tamaka personie i jon skazaŭ: “Ty razumny i spraviadlivy. Budź harlivy u navukach i pasłuchmiany tvaim nastaŭni-

kam. Nie abmani majho davierja da ciabie. Pazvolim tabie vučycca u našym universytecie. Starajsia vyvučyć usie dogmaty, jak śled, sapraŭdnaj viery, pieraadaleć u sie zabłudździ u tvajoj viery, jakija ty maješ u našledstvie ad tvajho dziacinstva. Tvaje paŭmiananyja žadaŭni zyściacca. Nabraušy navuk, ty vierniešsia na radzimu, kab tam siejać dobryja ziarniaty siarod tvaich zabłudziušychsia surodzičaŭ, bratoŭ... A jak tvajo imia? — “Heorhij, syn Skaryny”.

Adhetul ty budzieš nazyvacca Franciskam, u čeść šviatoha Franciszka z Assizu. Idzi z Boham. — “Izvieśno li tiebie, čo Krakowskij univiersitet odkryt liš dla našoj šviatoj rimskoj cerkvi?” — “Heorhiju i kazałoš, iz-pod noh upływajet pol”. Včera ja uznał ab etom, — pragavorył, jele słyšno. “Otčevo-že ty nie soglašaješsia otrečsia ot jeresi, v ktoroj probyvaješ? — Mohu li ja jaśnievielmožnyj archiepiskop, — vzvoľnovanno skazał Heorgij, — pryznat istinnoj vieru, katoraj ješče nie viedaju? Otrečsia že radi błaħa mojeho ot obyčajej, v kotorych vyros, počytaju nie dostojnym...— Archiepiskop poviernuł hoľovu k Ioannu i tot uľybnułsia. Očevidno, otviet Heorhija ponravilisia im oboim... Pust tak, — progovorył archiepiskop. Ty umien i pravdiv. Budź revnosten v učennij i pokoren nastavnikom tvoim. Nie obmani mojeho dovieryja. My

razrešym pryňać tiebia v universitet. Starajsia postihnuc dogmaty istinnoj cerkvi, preodolet' zabluždienija, usvojenyja v dziectvie. Želanije tvoje ispoľniatsia. Postihnuv nauki, ty vierniešsia na rodzinu, čtoby siejat' dobryje siemiena sredi tvoich zabludivšich bratjev. Kak tvojo imia Heorgij, syn Skaryny. Ty budzieš narečen Franciszkom v čeść našaho šviatoha Franciszka Assiskaho. Stupaj z Boham.

Dumaju, što u hetym i kryjecca tajna jaho novaho imieni. Dla Skaryny inšaha vychadu ciapier nie było. Dla Skaryny, hareušaha paŭmianym žadaŭniem zdabyć navuki, dzieła jakich i puściusia iz chaty i u wielmi niebiašpiečnuju, u tyja časy padarož. Adnak u “Laskaju” (Polskaju) vieru jon nie pajšoŭ.

a. Janka Tarasevič

*P.S.:*Cytata uziata iz knihi Heorhij Skaryna, M. Sadkoviča i E. Lvova, str. 80 i 81.

U toj-ža knizie čytajem: “Kohda kupiečeskij syn Heorhij Skaryna vstupił v rady polskoho bratstva, jeho vstretili tam s radostju. Junoša srazu raspoľožyl k siebie bratčykom serjoznaśc sočetavšejasia s viesioľym nravom, uśmiechami v učennij usierdijem v obščestviennych dziełach.

Viadoma-ž, bractva heta było pravoslavnym bractvam.

*

ADAM MICKIEVIČ

T A T O U D A R O Z I E

(Praciah z papiaredniaha numaru)

Dzietak zasluha, što tak papalasia,
Abdaryli ciabie žyćciom i atuchaj,
Dyk im padziakuj za heta, što stalasia,
A jak stalasia — pasluchaj.

“Daŭno było čuvać ab kupieckaj hrupie
I ja i maje kamaraty
Tut na pryhorku pry słupie
Zasiadali my na čaty.

“Sioŭnia prychodžu, zahladaju u kusty,
Molacca dzietki da Boha...
Słuchaju — z pačatku parvaŭ mianie śmiech pusty,
A potym litaść i tryvoha.

“Słuchaju — na pamieć pryšla rodnaja staronka.
Mačuha upała z ruki na piasok.
Ach, i u mianie taksama jość žonka,
A u žonki jość maleńki synok!

“Ty kupiec, jedź u horad, ja u les mušu...
Vy, dzietki siudy za darohu
Biehajcie sabie i za maju dušu
Taksama časam pamaleciesia Bohu!”

Pierałažyŭ J. Hućko.

(*Kaniec*)

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor) : Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828

Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204
